

Sygn. akt I ACa 645/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jamróg
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess (spr.) SSA Marek Boniecki
Protokolant:	sekr. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) S.A. w K.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 14 lutego 2018 r. sygn. akt I C 1909/17

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Jerzy Bess SSA Sławomir Jamróg SSA Marek Boniecki

Sygn. akt I ACa 645/18

UZASADNIENIE

Powód M. K. wniósł w pozwie z dnia 8 listopada 2017 roku, skierowanym przeciwko – (...) Spółce Akcyjna z siedzibą w K., o pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego stanowiącego opatrzonej w klauzulę wykonalności nadaną w dniu 16 lutego 2017 r., przez Sąd Apelacyjny w K., wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 22 lipca 2016 roku w sprawie o sygn. akt(...)zmieniony wyrokiem Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 25 października 2016 roku w sprawie o sygn. akt(...), nakazującego pozwanemu opublikowanie sprostowania o treści tam wskazanej, wobec wywiązania się z tego

obowiązku, a zatem na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. wnioszek o pozbawienie powyższego tytułu wykonawczego wykonalności jest uzasadniony.

Strona pozwana (...) Spółce Akcyjna z siedzibą w K. wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając ingerencję powoda w treść sprostowania przez pominięcie w niej punktów, na jakie dzielone było sprostowanie, co nie spełniło jego wymogów opisanych w ustawie – prawo prasowe oraz podnosząc, że zamieszczony przez powoda komentarz nie jest zapowiedzią polemiki prasowej w rozumieniu z art. 32 ust. 6 Prawa prasowego., a niedopuszczalnym komentarzem.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 lutego marca 2018 r. sygn.. akt I C 1909/17 Sąd Okręgowy w Krakowie:

I. oddalił powództwo;

II. zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 737 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Jako niesporne i potwierdzone dokumentami Sąd Okręgowy przyjął następujące okoliczności faktyczne:

Wyrokiem z dnia 22 lipca 2016 roku sygn. akt(...)Sąd Okręgowy w K. nakazał publikację sprostowania artykułu prasowego autorstwa A. A., opublikowanego w dniu 11 czerwca 2015 roku w(...). Rzeczony artykuł o tytule (...)oraz komentarza zastępcy red. naczelnego – M. N. (1) do przedmiotowego artykułu, również opublikowanego dnia 11 czerwca 2015 roku w (...)o następującej treści:

1. Nieprawdą jest, że (...)S.A. nie chciałaby przywrócić w budynku (...) realizacji usług hotelowych. Spółka jest zainteresowana przywróceniem w tym budynku usług hotelowych.
2. Nieprawdziwe jest twierdzenie, że (...)S.A. zainteresowana jest wyłącznie wyburzeniem budynku (...) i nie jest zainteresowana adaptacją budynku. Spółka jest zainteresowana adaptacją budynku, nie mniej jednak z ekspertyz, którymi dysponuje, wynika, że dostosowanie budynku do potrzeb wykonywania w nim działalności hotelarskiej, biurowej i mieszkalnej jest niemożliwe z uwagi na niespełnianie przez obiekt obowiązujących norm w zakresie wysokości pomieszczeń.
3. Nie polega na prawdzie twierdzenie, że właściciel nieruchomości zabudowanej obecnie budynkiem (...) zamierza zamienić ten teren w zamknięte osiedle. Jego koncepcja inwestycyjna zakłada wzniesienie w tym miejscu wysokiej klasy architektonicznej wielofunkcyjnego ogólnie dostępnego kompleksu mieszkalno-biurowo-hotelowego z butikową galerią handlową, którego projekt miał zostać wyłoniony w międzynarodowym konkursie.
4. Nieprawdziwe jest twierdzenie, że (...) S.A. nie podoba się projekt modernizacji hotelu (...) przygotowany przez Panią A. N. pod kierunkiem prof. K. I.. Z posiadanych przez (...) S.A. ekspertyz wynika jednak, iż ze względów konstrukcyjno-materiałowych nie jest możliwe wykonanie przebić w stropie i uzyskanie w wyniku tego zabiegu częściowego zwiększania wysokości poszczególnych kondygnacji.
5. Nieprawdziwe jest twierdzenie Pani redaktor M. N., że głównym celem (...) S.A. jest „(...)”. Świadczą o tym kosztowne ponad dziesięcioletnie starania Spółki o możliwość zabudowania tego terenu odpowiednio prestiżową i ważną dla wizerunku Miasta inwestycją.

(...) S.A.;

który miał zostać opublikowany tą samą czcionką, co sprostowane wypowiedzi, koloru czarnego na stronie pierwszej (...).

Powód został zobowiązany do opublikowania sprostowania poprzez bezpłatne zamieszczenie w ciągu tygodnia od uprawomocnienia się wyroku, z wyłączeniem publikacji ukazujących się w (...).

Apelację od wyroku wniosły obie strony; w efekcie Sąd Apelacyjny w K.wyrokiem z dnia 25 października 2016 roku, sygn. akt(...)zmienił wyrok Sądu Okręgowego w taki sposób, iż dodał słowa „Spółka oświadcza” po słowach „o następującej treści:” oraz wykreślił pkt 5 z treści żadanego przez (...) S.A. sprostowania, w pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny apelacje obu stron oddalił.

Sąd Apelacyjny dnia 16 lutego 2017 roku opatrzył ww. wyrok Sądu Okręgowego klauzulą wykonalności w zakresie pkt 1 wyroku Sądu Okręgowego, uwzględniając pkt 1 ww. wyroku Sądu Apelacyjnego.

Strona powodowa, dokonała publikacji tekstu sprostowania w wydaniu (...)– dodatku do (...)w dniu 31 października 2016 roku.

Tekst został zamieszczony w niewłaściwym miejscu - na stronie trzeciej tegoż wydania, w miejsce nakazanej strony pierwszej.

Po zauważeniu niewłaściwego miejsca publikacji, powód dobrowolnie opublikował treść sprostowania po raz drugi, tym razem na pierwszej stronie (...)w dniu 17 listopada 2016 roku.

Zarówno dnia 31 października 2016 roku, jak i 17 listopada 2016 roku powód zamieścił sprostowanie o żądanej przez stronę pozwaną treści, z pominięciem jednak punktowych jednostek redakcyjnych na początku każdego fragmentu rzeczowego sprostowania, tj. akapitów porządkowych, opatrzonych cyframi arabskimi „1.”, „2.”, „3.”, „4.”.

Ponadto, obok treści sprostowania zamieszczonego w dniu 17 listopada 2016 roku pojawiło się zdanie: „(...)” według (...) S.A. – odpowiedź redakcji w jutrzejszym wydaniu (...).

Postanowieniem z dnia 28 września 2017 r., sygn. akt(...), Sąd Rejonowy dla K.wK.wezwał powoda do wykonania obowiązku wynikającego z tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Okręgowego z dnia 22 lipca 2016 r. z uwzględnieniem zmian wynikających z wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 25 października 2016 r. w terminie 7 dni od dnia otrzymania tegoż postanowienia, pod rygorem grzywny w kwocie 5.000 zł, na które powód w dniu 13 października 2017 r. złożył zażalenie.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy przedstawił motywy wyroku:

Sam stan faktyczny pomiędzy stronami nie był sporny. Spór dotyczył jedynie interpretacji dokonanych czynności.

Powód opiera swoje roszczenie na twierdzeniu, że roszczenie wygasło wobec jego wykonania. Natomiast strona pozwana twierdzi, iż nie wygasło wobec nieprawidłowego wykonania.

Spór dotyczy tego czy pominięcie w publikacji punktowych jednostek redakcyjnych na początku każdego fragmentu sprostowania, tj. akapitów porządkowych, opatrzonych cyframi arabskimi „1.”, „2.”, „3.”, „4.” oraz ***sporna zapowiedź polemiki stanowią brak wykonania zobowiązania przez dłużnika. Czy są dopuszczalną ingerencją i dopuszczalną zapowiedzią polemiki, czy też już niedozwolonym komentarzem i jaki ewentualny skutek ma zamieszczenie komentarza.***

Zgodnie z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli: po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może oprzeć powództwo także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także na zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zgłoszenie tego zarzutu w sprawie było z mocy ustawy niedopuszczalne.

Odnosząc się do pierwszej ze spornych kwestii, art. 32 ust. 5 prawa prasowego stanowi, iż w tekście nadesłanego sprostowania nie wolno bez zgody wnioskodawcy dokonywać skrótów ani innych zmian. W ocenie Sądu drogą dokonanej korekty nie zniekształcono sensu i nie zniweczono intencji autora (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2008 roku, sygn. akt I CSK 531/07, Lex). ***Zabieg stylistyczny dokonany przez redaktora naczelnego,***

związany z zamianą cyfr porządkowych na akapity należy zatem uznać za dozwolony, w tym przedmiocie powództwo należy uznać za zasadne.

Drugim z zarzutów stawianym przez pozwaną jest niedopuszczalne art. 32 ust. 6 prawa prasowego komentowanie tekstu sprostowania zamieszczonego 17 listopada 2016 roku. Zgodnie z tym przepisem tekst sprostowania nie może być komentowany w tym samym numerze, przekazie lub w elektronicznej formie dziennika lub czasopisma tego samego dnia, co jednak nie wyklucza to jednak prostej zapowiedzi polemiki lub wyjaśnień.

Problem dopuszczalności komentowania nadesłanej przez zainteresowanego treści jest jednym z najbardziej kontrowersyjnych, znanych od dawna problemów związanych ze sprostowaniem. Jego istotą jest możliwość łatwego naruszenia równowagi sił, jaką ma zapewnić sprostowanie. Odpowiedni komentarz może nie tylko osłabić wymowę sprostowania, lecz wręcz ośmieszyć prostującego (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 maja 2004 roku, sygn. akt P 2/03).

W celu ustalenia, czy doszło do naruszenia postanowienia ustawy należy rozwinąć pojęcie „prostej zapowiedzi polemiki”, ponownie niewytłumaczonego przez ustawodawcę. Według części autorów dozwolone jest jedynie zapowiedzenie przez redakcję powrotu do poruszonego w sprostowaniu tematu, w opinii innych dopuszczalne jest zamieszczenie informacji o planowanej polemice nie osłabiającej wymowy sprostowania (por. K. Skubisz-Kępką, Sprostowanie i odpowiedź w prasie. Studium z zakresu prawa polskiego na tle prawnoporównawczym, 2009, Lex). M. Olszyński podaje, iż zakazane jest ingerowanie niejako w wymowę sprostowania przez kwestionowanie jego treści już w tym samym numerze lub tego samego dnia, w którym sprostowanie zostało opublikowane.

Obroną redakcji jest zapowiedź polemiki lub wyjaśnienia, z art. 32 ust. 6 prawa prasowego, który to przepis ten ma zapewniać, że odbiorcy w sposób nieskrępowany i niezakłócony innym przekazem informacyjnym zapoznają się ze stanowiskiem wyrażonym w sprostowaniu (zob. M. Olszyński [w:] Prawo prasowe. Komentarz, M. Brzozowska-Pasieka, M. Olszyński, J. Pasieka, 2013, Lex).

Publikacja sprostowania z jednoczesnym komentarzem jest wadliwa i prowadzi do tego, że obowiązek publikacji nie zostaje spełniony. Taka wadliwa publikacja nie prowadzi do wygaśnięcia roszczenia zainteresowanego, który może się domagać publikacji kolejnej, tym razem już bez komentarza. Jednakże z uwagi na treść art. 39 ust. 1 prawa prasowego a contrario roszczenie zainteresowanego nie może być dochodzone przed sądem, pozostaje więc tzw. zobowiązaniem niezaskarżalnym. Dopuszczalne jest opublikowanie wraz ze sprostowaniem "prostej zapowiedzi polemiki lub wyjaśnień". Taka zapowiedź musi się ograniczyć do zaanonsowania zabrania głosu przez redakcję w przyszłości. Jakikolwiek zasygnalizowanie stanowiska redakcji, wartościowanie sprostowania, dystansowanie się względem niego, będzie już wypełniało znamiona zakazanego komentarza. Zakaz komentowania oznacza nie tylko niedopuszczalność komentarza własnego redaktora naczelnego, lecz także nakaz doprowadzenia do tego, aby nie ukazał się w danym numerze jednostki prasy żaden komentarz, choćby innego dziennikarza, wydawcy czy osób trzecich (tak komentarz do art. 32 prawa prasowego [w:] Prawo prasowe. Komentarz, red. B. Kosmus, G. Kuczyński, 2013, Legalis).

Opierając się na ww. poglądach doktryny oraz orzecznictwa, należy podzielić pogląd strony pozwanej i uznać wypowiedź „(...)” według (...) S.A. – odpowiedź redakcji w jutrzejszym wydaniu (...) za niedopuszczalną wobec brzmienia art. 32 ust. 6 prawa prasowego. Nie jest to bowiem „(...)”; zdanie zawiera bowiem wyraźne ocenne sformułowanie, które niewątpliwie stanowi komentarz redakcji – negatywne ustosunkowanie się do treści opublikowanego sprostowania, osłabiające jego wymowę i kwestionujące jego treść, zwłaszcza drogą umieszczenia wyrazu „(...)” w cudzysłowie.

W ocenie Sądu powyższe prowadzi do oceny, iż publikacja sprostowania jest wadliwa. Wadliwa publikacja nie prowadzi do wygaśnięcia roszczenia zainteresowanego, który może się domagać publikacji kolejnej, tym razem już bez komentarza.

Powód apelacją zaskarżył niniejszy wyrok w całości zrzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 32 ust. 6 Prawa prasowego poprzez jego błędne zastosowanie, tj. przyjęcie, że zwrot „(...)” według(...)S.A. - odpowiedź redakcji w jutrzejszym wydaniu(...)” nie stanowi prostej zapowiedzi polemiki lub wyjaśnień do sprostowania, ale niedopuszczalny komentarz do sprostowania prasowego opublikowany wbrew art. 32 ust. 6 Prawa prasowego;
2. art. 32 ust. 6 Prawa prasowego poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że jakiegokolwiek zasygnalizowanie stanowiska redakcji W publikacji „(...)” stanowi już niedopuszczalny komentarz do sprostowania prasowego;
3. art. 32 ust. 6 w zw. z art. 39 ust. 1 Prawa prasowego w zw. z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że publikacja komentarza do sprostowania prasowego w tym samym numerze dziennika co sprostowanie powoduje, że publikacja sprostowania prasowego jest wadliwa oraz, że obowiązek publikacji sprostowania o określonej treści nie wygasa i roszczenie to nadal przysługuje osobie zainteresowanej, podczas gdy publikacja takiego komentarza nie niweczy skutku w postaci wykonania zobowiązania publikacji sprostowania określonej treści i prowadzi do wygaśnięcia zobowiązania do jego publikacji.

Biorąc pod uwagę wyżej wskazane zarzuty, powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Okręgowego WK.z dnia

22 lipca 2016 r. w sprawie o sygn. (...)zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 25 października 2016 roku w sprawie o sygn. (...), nakazującego M. K. opublikowanie sprostowania o treści tam wskazanej, zaopatrzonego w klauzulę Wykonalności w zakresie punktu I wyroku Sądu Okręgowego, przy uwzględnieniu punktu 1 wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 16 lutego 2017 roku, w zakresie nadanej mu klauzuli wykonalności;

ewentualnie,

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania;
3. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądami I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o:

1. oddalenie apelacji;
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa przed Sądem II instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Sąd II instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.) na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.) z tym zastrzeżeniem, że przed sądem pierwszej instancji powinny być przedstawione wyczerpująco kwestie sporne, zgłoszone fakty i dowody, albowiem sąd odwoławczy prowadzi postępowanie dowodowe jedynie wyjątkowo (art. 381 k.p.c.).

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, zresztą nie kwestionowany przez strony, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

W tej sytuacji ostateczna ocena zasadności apelacji zależy od oceny zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Jakkolwiek można powiedzieć, że nie można oprzeć się na adekwatnym do niniejszego stanu faktycznego orzecznictwie Sądu Najwyższego bądź innych sądów, to nie mniej Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela pogląd prawny wyrażony przez Sąd I instancji odwołujący się do zdecydowanej, a przytoczonej linii doktryny i dokonana na tym tle ocenę prawną stanu faktycznego, która Sąd Apelacyjny podziela, uznając ją za własną. Należy zgodzić się z Sądem I instancji, że wypowiedź (...)” według (...) S.A. – odpowiedź redakcji w jutrzejszym wydaniu (...) za niedopuszczalną wobec brzmienia art. 32 ust. 6 prawa prasowego. Nie jest to bowiem „(...)”; zdanie zawiera bowiem wyraźnie ocenę sformułowanie, które niewątpliwie stanowi komentarz redakcji – negatywne ustosunkowanie się do treści opublikowanego sprostowania, osłabiające jego wymowę i kwestionujące jego treść, zwłaszcza drogą umieszczenia wyrazu „(...)” w cudzysłowie.

Polemika może bowiem przykładowo dotyczyć kwestionowania faktów, ich interpretacji, zawierać pewne elementy emocjonalne. W nawiązaniu do w/w wypowiedzi pozwanego nie można także przy jej ocenie i odbiorze abstrahować, w szczególności w zakresie sformułowania „(...)” według (...) S.A..., od treści i redakcji samego sprostowania zaczynającego się od słów:

„(...)”

oraz od początkowych sformułowań poszczególnych punktów (akapitów)

1. Nieprawdą jest, że....
2. Nieprawdziwe jest twierdzenie, że...
3. Nie polega na prawdziwym twierdzeniu, że...
4. Nieprawdziwe jest twierdzenie, że...

W istocie w/w wypowiedź pozwanego nie stanowi zatem prostej zapowiedzi polemiki, lecz co najmniej wskazuje już kierunek tej polemiki, iż co najmniej kwestionować ona będzie prawdziwość twierdzeń zawartych w sprostowaniu.

Tym samym trafnie pozwany w odpowiedzi na apelację wskazuje, że Sąd I instancji dokonał prawidłowego ustalenia, że publikując wraz ze sprostowaniami wzmiankę „(...)” według (...) S.A.” - odpowiedź redakcji w jutrzejszym wydaniu (...)” powód naruszył wynikający z art. 32 ust. 6 u.p.p. zakaz komentowania sprostowania w tym samym wydaniu, a przedmiotowy tekst nie jest „(...)”, gdyż zawiera negatywną ocenę dotyczącą zamieszczonych obok sprostowań oraz pozwanej. Sąd trafnie przyjął, że powód naruszył zakaz wynikający z art. 32 ust. 6 u.p.p. opatrując tekst mający stanowić sprostowanie wzmianką: „(...)” według (...) S.A.” - odpowiedź redakcji w jutrzejszym wydaniu (...)”, która nie stanowi tylko zapowiedzi materiału, ale zawiera niedopuszczalny komentarz do sprostowania. Przedmiotowy komentarz zawiera przekaz, że twierdzenia pozwanej Spółki zawarte w sprostowaniu są nieprawdziwe.

Zasadnie podkreślono też, że powód w samym tytule komentarza redakcji zawarł ocenę, iż pozwana podała sprostowaniach nieprawdziwe informacje, co wynika z użycia słowa „(...)” w cudzysłowie, co obiektywnie oznacza zaprzeczenie prawdy, „(...)” co prawdą nie jest, i tak też to sformułowanie rozumiała strona pozwana. Czytelnik nie mógł inaczej odebrać wzmianki „ (...)” według (...) S.A.” - odpowiedź redakcji w jutrzejszym wydaniu (...)” opublikowanej obok sprostowań publikowanych na żądanie pozwanej Spółki aniżeli postawienie pozwanej zarzutu, że podaje nieprawdziwe twierdzenia w tych sprostowaniach.

Dlatego należy zgodzić się z pozwanym, że Sąd I instancji trafnie przyjął, że wskutek naruszenia przez powoda zakazu komentowania sprostowania W tym samym wydaniu wynikającego z art. 32 ust. 6 u.p.p., opublikowanie przez powoda tekstu odpowiadającego treści tekstowi sprostowania, nie skutkuje wypełnieniem obowiązku publikacji sprostowania przewidzianego Prawem Prasowym. Tym samym Sąd pierwszej instancji trafnie ustalił, że naruszenie

określonych Prawem Prasowym wymogów formalnych sprostowania, W tym w szczególności zakazów związanych z kwestią jego publikacji, ma oczywisty wpływ na ocenę, czy powód wykonał ciężące na nim zobowiązanie opublikowania sprostowania. Warto podkreślić, że wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 27 kwietnia 2016 roku sygn. akt(...) nakazywał powodowi publikację sprostowania W rozumieniu ustawy Prawo Prasowe, a nie publikację tekstu odpowiadającego pod względem treściowym sprostowaniu.

Powyższe stanowisko Sądu I instancji jest zresztą zgodne ze stanowiskiem doktryny: „Publikacja sprostowania z jednoczesnym komentarzem jest wadliwa i prowadzi do tego, że obowiązek publikacji nie zostaje spełniony. Taka wadliwa publikacja nie prowadzi do wygaśnięcia roszczenia zainteresowanego, który może się domagać publikacji kolejnej, tym razem już bez komentarza.” [Prawo prasowe pod red. Kuczyńskiego (2011 r., wyd. 1)]. „Redaktor naczelny jest dłużnikiem ze stosunku sprostowania, dlatego że kieruje działalnością całości redakcji, ma on więc obowiązek takiego pokierowania redakcją, by prawo zainteresowanego do niekomentowania jego sprostowania zostało urzeczywistnione (zob. B. Kosmus, Sprostowanie, s. 96)” [Prawo prasowe pod red. Kuczyńskiego (2011 r., wyd. 1)].

Zasadnie też pozwany podkreślił, że zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 maja 2004 r., P 2/03, OTK-A 2004, Nr 5, poz. 39 art. 46 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 6 u.p.p. w zakresie, W jakim nie definiując pojęcia sprostowania i odpowiedzi, zakazuje pod groźbą kary komentowania tekstu sprostowania W tym samym numerze lub audycji, w której sprostowanie to zostało opublikowane, jest niezgodny z art. 2 i art. 42 ust. 1 Konstytucji RP przez to, że nie zachowuje wymaganej precyzji określenia znamion czynu zagrożonego karą. Należy jednak zaznaczyć, że ww. wyrok znosi wyłącznie odpowiedzialność karną za komentowanie sprostowania jednocześnie z jego publikacją, „nie uchyla natomiast zakazu równoczesnego komentowania. Praktyka taka stanowi W dalszym ciągu bezprawie cywilne.” [Prawo prasowe pod red. Kuczyńskiego (2011 r., wyd. 1)].

W tej sytuacji, wobec bezzasadności podniesionych zarzutów, brak jest podstaw do uwzględnienia wniesionej apelacji.

Dlatego Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt 1 sentencji na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zatem jak w pkt 2 sentencji według zasady odpowiedzialności za wynik postępowania określonej w art. 98 § 1 k.p.c., a co do wysokości: odnośnie zwrotu kosztów zastępstwa, zgodnie z stawkami określonymi w § 8 ust 1 pkt 3 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2016 r. poz. 1668).

SSA Jerzy Bess SSA Sławomir Jamróg SSA Marek Boniecki